

**Anna Nitkiewicz-Jankowska,
Grzegorz Jankowski, Anna
Staszewska**

**Sanktuarium maryjne w Rudach
Wielkich jako walor dla turystyki
religijnej i poznawczej**

Ekonomiczne Problemy Usług nr 66, 251-260

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

ANNA NITKIEWICZ-JANKOWSKA

GRZEGORZ JANKOWSKI

Uniwersytet Śląski

ANNA STASZEWSKA

Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa

SANKTUARIUM MARYJNE W RUDACH WIELKICH JAKO WALOR DLA TURYSTYKI RELIGIJNEJ I POZNAWCZEJ

Wstęp

Tradycje pielgrzymowania sięgają czasów prehistorycznych, a wiele informacji na ten temat można odnaleźć w Starym i Nowym Testamencie, hinduskich Wedach czy innych dziełach starożytnych (np. Herodota). Na mapie miejsc (przyciągających ogromne ilości zainteresowanych), które w dziejach zasłynęły jako najważniejsze miejsca pielgrzymowania, znalazły się świątynie Asklepiosa w Epidauros, Ziemia Święta, Santiago de Compostella, Mekka, Jerozolima czy Jasna Góra¹. Miejsca te są również istotne pod względem ruchliwości związanej z innymi motywami, czysto poznawczymi.

W problematyce turystyki związanej z motywami religijnymi pojawiają się różne poglądy i stanowiska dotyczące trafnego zdefiniowania, nazwania i określenia zakresu tego typu ruchliwości człowieka, a jest ona określana mianem turystyki religijnej, pielgrzymkowej czy nawet religijno-pielgrzymkowej. W tej dziedzinie brak jest jednoznaczności terminologicznej i jednego wspólnego stanowiska, które mogłoby być wyznacznikiem tego zjawiska dla istniejących religii. Trudno nawet powiedzieć, czy jest możliwe opracowanie wspólnego stanowiska dla tak różnych religii i ich różnego podejścia nawet do samej kwestii pielgrzymowania.

¹ A. Jackowski, *Pielgrzymki a turystyka religijna. Rozważania na czasie*, w: *Turystyka religijna*, red. Z. Kroplewski, A. Panasiuk, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2010, s. 18–20.

Siłą sprawczą pielgrzymowania dla istniejących wyznań jest niewątpliwie motyw religijny. Samo pielgrzymowanie w obrębie religii chrześcijańskich można nazwać zarówno zjawiskiem religijnym, jak również społecznym czy przestrzennym, gdzie wyróżnikiem jest przyświecający cel, a więc dotarcie do miejsca świętego. Istotą pielgrzymowania natomiast jest sam fakt obcowania wiernych z *sacrum*. Kwestią najistotniejszą jest motywacja odbycia owej podróży oraz sposób osiągnięcia celu i można tu mówić o trzech grupach motywacyjnych:

- motywy wyłącznie religijne,
- motywy religijno-poznawcze,
- motywy wyłącznie poznawcze, wypoczynkowe i inne².

Zjawisko przemieszczania się ludności pociąga za sobą konsekwencje zarówno społeczne, przestrzenne, jak i w pewnym sensie gospodarcze. Owe migracje, w związku z własnym ich wyborem, można nazwać turystyką religijną. To określenie wydaje się być pojęciem szerokim, w którym mieszczą się również pielgrzymki, a motywami podróży mogą być te przedstawione powyżej³. W takim ujęciu, ze względu na pojawiające się motywy poznawcze, turystykę religijną można również określić rodzajem turystyki kulturowej, w której np. sanktuarium jest nie tylko miejscem świętym i celem pielgrzymowania, ale także atrakcją turystyczną.

Na śląskim szlaku pielgrzymkowym znajduje się wiele miejsc o znaczeniu lokalnym, regionalnym czy nawet ogólnokrajowym. Wśród tych miejsc wymienia się coraz częściej Sanktuarium Matki Bożej Pokornej w Rudach Wielkich. Miejsce to od początku związane z zakonem cystersów cieszyło się wielką popularnością wśród wiernych nie tylko z okolicznych wsi i przysiółków, lecz – jak wskazują materiały źródłowe – do sanktuarium rudzkiego przybywały pielgrzymki prawie z całego Śląska (dzisiaj opolskiego i górnego), jak również z dalszych terenów ościennych (np. Małopolski). Niestety liczne burze dziejowe doprowadziły w dużym stopniu do zapomnienia tego miejsca. Współcześnie jednak ruch pielgrzymkowy do odnowionej w dawnym, gotyckim stylu bazyliki Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny jest coraz większy, a miejsce to na powrót wymieniane jest w czołówce śląskich miejsc świętych.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie walorów kulturowych całego zespołu dawnego cysterskiego klasztoru wraz z kościołem, który, oprócz wspomnianego kultu maryjnego generującego coraz większy ruch pielgrzymkowy, jest niewątpliwą atrakcją turystyczną stymulującą nie tylko ruch rekreacyjny, ale również poznawczą formę turystyki (rodzinnej czy też szkolnej).

² A. Jackowski, *Pielgrzymki...*, op.cit., s. 26.

³ Rozważania na temat terminologii stosowanych pojęć z zakresu tzw. turystyki religijnej można odnaleźć m.in. w: A. Jackowski: *Pielgrzymki oraz turystyka religijna – problemy terminologiczne*, w: *Turystyka a religia*, red. J. Bergiel, J. Żbikowski, Biała Podlaska 2003; A. Jackowski, *Pielgrzymki...*, op.cit.; A. Kozłowski, *Turystyka pielgrzymkowa w Polsce. Aktualny stan i perspektywy rozwoju. Działalność POT w tym zakresie*, Warszawa 2005.

1. Rys historyczny sanktuarium w Rudach Wielkich

Początki miejscowości związane są z założeniem w Rudach klasztoru Cystersów. Najstarsze źródła pisane na ten temat pochodzą z 1238 roku i są to dokumenty wydane przez kanonika krakowskiego Bogusława, wyznaczające wieś Woszczyce na lokację opactwa⁴. Zakonnicy zostali sprowadzeni z Jędrzejowa przez księcia Władysława III Opolczyka, lecz budowa klasztoru nie została nawet rozpoczęta z powodu tatarskiego najazdu, w wyniku którego mnisi opuścili tereny woszczyckiej lokacji. Zgodnie z nakazami reguły zakonnej na nowe miejsce budowy wybrano trudno dostępne tereny wśród lasów nad rzeką Rudą niedaleko Rybnika. W oparciu o dokumenty archiwalne uznaje się, że w roku 1252 rozpoczęto budowę klasztoru, a w roku 1255 do Rud przybywają pierwsi mnisi. Istotnym jest dokument z 1258 roku, wystawiony przez księcia opolskiego Władysława, który potwierdza wcześniejszą fundację i nadaje klasztorowi nowe ziemie i przywileje⁵.

Już na przełomie XIII i XIV w. ukończono budowę kościoła, zgodnego z cysterską koncepcją architektoniczną (opartą o tzw. wzorzec burgundzki, charakterystyczny dla kościołów cysterskich w Clairvaux, Morimond czy Pontigny). Była to (istniejąca do dzisiaj) trójnawowa bazylika na planie krzyża łacińskiego z transeptem, prezbiterium i dwoma kaplicami⁶ o układzie w nawie głównej i transepcie opartym na kwadracie, a w nawach bocznych na prostokącie. Sklepienie krzyżowo-żebrowe z gurtami opiera się w nawie głównej i w transepcie na pilastrach i pilastrach podwieszonych, a w nawach bocznych na pilastrach ze słupkami⁷. Jako budulca użyto cegły, natomiast piaskowiec wykorzystano do wykonania detali architektonicznych. Można więc założyć, że do końca średniowiecza na rudzkie opactwo składały się: dłuższe skrzydło wschodnie, skrzydło zachodnie oraz budynki niepołączone z żadnym ze skrzydeł, ale będące ważnymi obiektami gospodarczymi (spichlerz, piekarnia, browar)⁸.

Gruntowną przebudowę klasztoru (w duchu baroku) rozpoczęto w XVII wieku. Początek prac, kierowanych przez książęco-biskupiego architekta Melchiora Wernera z Nysy, przypadają na lata, kiedy opatem był Emanuel Pospel (1649–1679). Prace modernizacyjne nie ominęły również kościoła. W ich ramach w 1680 roku

⁴ G. Jankowski, *Zespół pałacowo-parkowy w Rudach Wielkich jako produkt turystyczny ziemi raciborskiej*, w: *Markowe produkty turystyczne*, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2004, s. 297.

⁵ S. Rybandt, *Średniowieczne opactwo cystersów w Rudach*, Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Wrocław 1977, s. 13.

⁶ G. Jankowski: *Zespół...*, op.cit., s. 298.

⁷ E. Luźyniecka: *Architektura klasztorów cysterskich na Śląsku*. Księgarnia Św. Wojciecha, Poznań 1998, s. 137.

⁸ Ibidem, s. 147.

podwyższono mury nawy głównej, transeptu oraz prezbiterium⁹. Wykonano też nową wieżbę dachową oraz pokryto kościół dachówką. Podczas kolejnego etapu rozbudowy, w latach 1723–1726, wzniesiono przy południowym ramieniu transeptu barokową kaplicę mariacką. Zbudowano ją na planie prostokąta o ścianach ze ściętymi narożami, z półkolistą absydą ujętą stiukową kotarą, a zamknięciem tej absydy jest okienko z glorią. W narożach wykonano cztery nisze obramowane kolumnami. Ołtarz wraz z tabernakulum wykonany jest w stylu rokokowo-klasycystycznym, a jego twórcą być może jest J. Schubert. Nad ołtarzem umieszczony jest obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Po bokach ołtarza znajdują się dwie stiukowe rzeźby książąt opolskich (Władysława – fundatora klasztoru i jego ojca Kazimierza). Kaplicę bogato ozdobiono dekoracją stiukową w postaci wazonów, medalionów z płaskorzeźbami, kartuszy i gzymsów. Na ścianach bocznych znajdują się dwa wielkie obrazy przedstawiające Zwiastowanie i Nawiedzenie św. Elżbiety, nad oknami zaś herby: po lewej opata Józefa II, po prawej herb cysterski¹⁰. Współcześnie kaplica oddzielona jest od kościoła żelazną kratą wykonaną za czasów opata Józefa I. Pierwotnie oddzielała ona część kościoła (z zakonnym chórem), a po wybudowaniu kaplicy przeniesiona została na obecne miejsce¹¹.

Istotną datą dla historii zespołu klasztorowego był dzień 26 września 1724 roku, kiedy to podczas pożaru zostały zniszczone lub poważnie uszkodzone prawie wszystkie budynki. Pożar strawił całą wieżę kościoła oraz dachy kościoła, kaplic, budynku mieszkalnego i pomieszczeń gospodarczych. Jedynymi ocalałymi pomieszczeniami były: archiwum, biblioteka, refektarz i zakrystia¹². W trakcie odbudowy zmieniono frontową fasadę kościoła, połączywszy ją z nowo wybudowaną dzwonnica. Ściany pokryto bogatą sztukaterią, a całemu wnętrzu nadano wystrój barokowy¹³.

⁹ G. Jankowski, *Krajobrazy kulturowe śląskich założeń pałacowo-parkowych na przykładzie zespołu w Rudach Wielkich*, w: *Problemy ekologii krajobrazu, t. XVIII, Krajobraz kulturowy. Cechy – walory – ochrona*, Zakład Ochrony Środowiska, Instytut Nauk o Ziemi UMCS, Lublin 2006, s. 160.

¹⁰ E. Łużyniecka..., op.cit., s. 150.

¹¹ F. Wolnik, *Matka Boska Rudzka. Dzieje sanktuarium w Rudach Wielkich*, Wyd. Św. Krzyża, Opole 1995, s. 23.

¹² Ibidem, s. 23.

¹³ G. Jankowski, *Zespól...*, op.cit., s. 300.



Rys. 1. Barokowy ołtarz wraz z cudownym obrazem Matki Bożej Pokornej
Źródło: opracowanie G. Jankowski.

W roku 1810 dobra kościelne i zakonne zostały zsekularyzowane. Konwent w Rudach, liczący wówczas 32 członków, został rozwiązany, a ojcowie musieli opuścić klasztor. Większość z nich osiadła w okolicznych wsiach jako duszpasterze parafialni, część jednak pozostała w Rudach¹⁴. Mocą pruskiego dekretu z roku 1812 dobra klasztorne stały się własnością księcia von Hessen-Kassel, który w Rudach nigdy się nie osiedlił. Kolejnym właścicielem w 1820 roku został hrabia Wiktor Amadeusz von Hessen-Rotenburg, a po jego śmierci w 1834 roku Księstwo Raci-

¹⁴ F. Wolnik..., op.cit., s. 19.

borskie i dobra cysterskie przypadły Wiktorowi von Hohenlohe-Waldenburg, któremu w roku 1840 cesarz Fryderyk Wilhelm IV nadał tytuł księcia. Po ślubie z księżniczką Emilią von Fürstenberg w 1845 roku Wiktor osiadł na stałe w Rudach, tworząc z nich swoją główną i reprezentacyjną rezydencję. Szacunek, jakim cieszył się książę w wyższych sferach pruskich, w szybkim czasie spowodował szerokie zainteresowanie tym miejscem (sam książę pruski był w Rudach dwa razy na polowaniu – w 1866 i 1910 roku). Był to również czas intensywnych prac zmierzających do adaptacji zabudowań klasztornych do nowej, rezydencyjnej funkcji, a więc prac związanych z wyposażeniem pałacu w odpowiednie urządzenia sanitarne oraz z przekształceniem i rozbudową ciągów komunikacyjnych, mających zapewnić właściwe funkcjonowanie rodziny i dworu¹⁵. Ostatnie prace budowlane przeprowadzono w latach 30. XX w. W ich wyniku powstał imponujący zespół pałacowy, na który składało się 120 sal, liczne gabinety, pokoje gościnne z łazienkami, jak również znaczna liczba pomieszczeń dla służby czy też magazynów (na broń myśliwską, pościele itp.)¹⁶. Klasztor stał się więc od 1820 roku siedzibą książąt raciborskich i był nią bez przerwy aż do czasu II wojny światowej.

Na początku 1945 roku na skutek prowadzonych działań wojennych w kościele i pałacu wybuchł pożar, w wyniku którego naruszona została konstrukcja, co z kolei doprowadziło do zawalenia się części filarów i sklepień kościoła. Już w 1947 roku, z inicjatywy ówczesnego proboszcza ks. Emila Theodora Jatzka, rozpoczęto prace renowacyjne, które doprowadziły do „regotyżacji” kościoła, a zakończone zostały w roku 1950¹⁷. Usunięto barokowe sztukaterie, odsłaniając ceglane mury. Kolejny etap prac przypadł na lata 1958–1961, a jego głównym celem było przekrycie świątyni dachem. Jeżeli chodzi o budynki dawnego klasztoru (pałacu książęcego), to odgruzowywanie i prace konserwatorskie rozpoczęto dopiero w 1981 roku i trwają one do dnia dzisiejszego, choć w ostatnich czasach zauważyć można zwiększenie tempa prac, co może wiązać się z przejęciem obiektu w 1998 roku przez diecezję gliwicką. W 2008 roku zakończono pierwszy etap remontu kompleksu, co pozwoliło na otwarcie w odnowionych klasztornych wnętrzach w dniu 10 października 2009 roku Ośrodka Formacyjno-Edukacyjnego Diecezji Gliwickiej.

2. Obraz i historia jego kultu

Obraz Matki Boskiej Rudzkiej (koronowany wiosną 2000 roku) o wymiarach 114 na 73,5 cm i grubości około 1,5 cm, namalowany temperą na lipowej desce,

¹⁵ G. Jankowski, *Krajobrazy...*, op.cit., s. 160.

¹⁶ E. Łużyniecka..., op.cit., s. 155.

¹⁷ F. Wolnik..., op.cit., s. 23.

jest dziełem nieznanego malarza¹⁸. Według tradycji, obraz pochodzi z początków XIII w., a napis znajdujący się na jego odwrocie oraz nad wejściem do kaplicy świadczy o tym, że w 1228 roku obraz został podarowany przez książąt raciborskich, Kazimierza i Władysława, cystersom w Krakowie, a do Rud trafił wraz z cystersami z Jędrzejowa przed rokiem 1553. Historycy sztuki sądzą jednak, że jest to tylko powtórzenie istniejącego wcześniej obrazu. Potwierdzeniem może być fakt, że obraz rudzki jest kopią obrazu Matki Boskiej „Salus Populi Romani” z bazyliki Santa Maria Maggiore w Rzymie¹⁹.

W roku 1935 dokonano przemalowania obrazu, co zmieniło jego pierwotny, bizantyjski styl, odkrywając i odnawiając jednocześnie napis, który był pierwotną modlitwą o łaski. Prace te wykonał malarz z Wrocławia na polecenie księcia raciborskiego Wiktora III. Kolejną i jednocześnie ostatnią renowację przeszedł obraz w latach 1990–1991 w pracowni prof. M. Schuster-Gawłowskiej w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Celem tej renowacji było odsłonięcie możliwie najstarszej wersji obrazu i jego rekonstrukcja, zgodnie z jego pierwotnym stylem. W trakcie prac odsłonięto najstarsze gotyckie malowidło Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Stwierdzono również, że dokonano aż czterech wcześniejszych renowacji i przemalowań (w XVI, XVII i XVIII w. oraz w roku 1935)²⁰. Obraz otoczony wieńcem promieni umieszczony jest w rokokowym ołtarzu. Po obu stronach obrazu klęczą posągi fundatorów klasztoru – książąt raciborskich: Władysława i Kazimierza.

Dzieje kultu maryjnego w Rudach można podzielić na trzy, zasadniczo różne okresy. Dowody na to można znaleźć w licznych materiałach źródłowych zarówno współczesnych, jak i archiwalnych, których analizę przedstawił w swej monografii o sanktuarium ks. Franciszek Wolnik.

Pierwszy okres to czasy, kiedy na rudzkich posiadłościach gospodarzyli cystersi. Będąc z założenia zakonem kontemplacyjnym, o duchowości nakierowanej na osobę Matki Bożej, rozwijali (zwłaszcza po przybyciu obrazu) różne formy kultu maryjnego. Jak podaje wspomniany powyżej F. Wolnik, udokumentowany jest fakt XV-wiecznego ceremoniału śpiewania „Bogurodzicy” przed kazaniem podczas niedzielnych mszy w kościele w Rudach. Innymi przykładami są ludowe podania (np. o źródleku przyklasztornym, które swe ozdrowieńcze moce ujawniło po sprowadzeniu obrazu czy cudownym uratowaniu klasztoru przed najazdem szwedzkim). Niewątpliwie w tamtych czasach kult rozszerzał się w kręgach zakonnych i kościelnych na Śląsku i poza jego granicami, co spowodowało, że Rudy stały się jednym z najpopularniejszych śląskich sanktuariów, o czym świadczą ówczesne składane wota.

¹⁸ G. Jankowski, *Zespół...*, op.cit., s. 302.

¹⁹ F. Wolnik..., op.cit., s. 31.

²⁰ Ibidem, s. 30.

Punktem zwrotnym był wiek XVIII, będący okresem bardzo burzliwym w dziejach Śląska. Był to czas licznych wojen, klęsk żywiołowych i epidemii, które nie oszczędziły również okolic Rud. Tworzyły się więc różne ludowe formy kultu maryjnego, takie jak śpiewanie godzinek czy żalów maryjnych przy obrazie. Z tego też okresu może pochodzić zwyczaj czuwania nocnego przy cudownych wizerunkach. Jak podaje w swej pracy M. Mielańczyk, XVIII-wieczni wizytatorzy podkreślali istnienie obrazów, których cudowność określały ludzka opinia i liczba wotów (znamienita większość obrazów przyozdobiona była wotywnymi szatami i koronami). Liczba pielgrzymów przybywających do sanktuarium w Rudach była powodem (choć nie bezpośrednim) do budowania barokowej kaplicy. Nie można obecnie podać dokładnych danych dotyczących ruchu pielgrzymkowego, jednak ilość wotów, jak również to, skąd one pochodziły, świadczyć może o dużej liczbie przybywających do sanktuarium²¹.

Dodatkowo o znacznym zasięgu kultu świadczyć może liczba kopii cudownego obrazu i miejsca, w których one się znajdują. I tak najśłynniejsza kopia to barokowy obraz w pojezuickim kościele w Opawie, dalej obraz w kościele w Krowiarkach, kościele św. Marcina w Stanicy, tzw. Mezzotinta w kościele pw. św. Krzyża w Pietrowicach Wielkich czy w końcu obraz w kościele św. św. Piotra i Pawła w Nysie.

Drugi okres w dziejach sanktuarium to czas stagnacji czy wręcz zaniku kultu po kasacie zakonu w 1810 roku. Z nieznanых powodów właściciele Rud zabronili wszelkich pielgrzymek, a bardziej zorganizowane spotkania przy obrazie były udziałem rozproszonych po okolicy członków dawnego konwentu, choć okazji do takich spotkań też nie mieli za wiele (np. przy okazji pogrzebów dawnych współbraci). Jednym z ostatnich spotkań był pogrzeb ostatniego opata Bernarda IV Galbierza w 1819 roku²². Wszystko to spowodowało swoiste „odwrócenie” się ludności miejscowej od cudownego obrazu rudzkiego i skierowanie swych „pielgrzymich ścieżek” do sanktuariów w Pszowie, Raciborzu, na Górze św. Anny czy też w Częstochowie. F. Wolnik dokonał dogłębnej analizy opracowania A. Hadelta, który w latach 30. XX w., pisząc o Rudach, wskazywał na liczne atrakcje kulturowe i przyrodnicze, jednak nie zamieścił żadnych informacji o cudownym obrazie.

Jedynie w czasie II wojny światowej popularność obrazu znów nieco wzrosła, gdyż wierni zaczęli spotykać się przed nim w chwilach niezwykle trudnych i niebezpiecznych, jednak po wojnie nie doszło do pełnego odnowienia kultu.

Dopiero rok 1974 otworzył kolejny rozdział w dziejach sanktuarium w Rudach. Rok ten, ogłoszony przez papieża Pawła VI Rokiem Świętym, stał się okazją do gruntownego odnowienia kultu maryjnego nie tylko w Rudach. Kościół w Rudach, obok katedry opolskiej, Góry św. Anny i kilkunastu innych kościołów, stał się

²¹ Ibidem, s. 35.

²² Ibidem, s. 36.

Sanktuarium Maryjnym Roku Świętego. Spowodowało to, że już podczas odpustu ku czci Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, w niedzielę 18 sierpnia, w uroczystościach uczestniczyło około 3,5 tys. wiernych. W kolejnych miesiącach przed cudowny wizerunek przybyli pielgrzymi z: Turza, Pilchowic, Knurowa, Kozłowa, Raciborza i Rybnika²³. Pojawiać się też zaczęli indywidualni pielgrzymi, którzy podczas weekendowych wyjazdów zaglądali do Rud (niejednokrotnie nieświadomi znaczenia religijnego tego miejsca), by w ciszy oddać się choć chwilowej adoracji „odkrytego na nowo” obrazu.

Kolejną niewątpliwą okazją do ożywienia kultu stała się renowacja obrazu oraz kaplicy, która doprowadziła do ponownego podniesienia przez ordynariusza diecezji gliwickiej kościoła Wniebowzięcia NMP do rangi diecezjalnego sanktuarium. Od tego czasu w kronice parafialnej prowadzonej przez ówczesnego proboszcza (niestety współcześnie niedostępnej) można znaleźć informacje o pielgrzymkach z: parafii Lyski, Rybnika, Sosnowca, Katowic, Żor, Sośnicy, Rudy Śląskiej, Zabrza, Knurowa, Opoła, Kuźni Raciborskiej.

Dodatковым elementem podnoszącym znaczenie kultu było wprowadzenie w 1993 roku zwyczaju odmawiania w każdą środę wieczornych modlitw przy ołtarzu w kaplicy maryjnej²⁴. Znakiem świadczącym o znaczeniu rudzkiego sanktuarium jest nadanie mu w 2009 roku przez papieża Benedykta tytułu bazyliki mniejszej.

Podsumowanie

Sanktuarium maryjne w Rudach Wielkich jest bez wątpienia w ujęciu lokalnym czy nawet regionalnym atrakcyjnym obiektem zarówno pod kątem turystycznym, jak i religijnym. W związku z tym, że wcześniej nie prowadzono ewidencji statystycznej, trudno jest określić wielkość ruchu turystycznego związanego z Rudami. Statystyki te prowadzone są dopiero od maja 2010 roku, a wyniki przedstawiają się następująco:

- maj 2010 r. – 1586 osób, 26 wycieczek (z czego siedem z parafii),
- czerwiec 2010 r. – 1930 osób, 35 wycieczek (z czego trzy z parafii),
- lipiec 2010 r. – 809 osób, 18 wycieczek (z czego sześć z parafii),
- sierpień 2010 r. – 455 osób, 10 wycieczek (z czego trzy z parafii),
- wrzesień 2010 r. – 871 osób, 19 wycieczek (z czego trzy z parafii),
- październik 2010 r. – 1438 osób, 18 wycieczek (z czego osiem z parafii)²⁵.

²³ Ibidem, s. 39.

²⁴ Ibidem, s. 41.

²⁵ Dane uzyskane z parafii.

Z przedstawionych danych wynika, że w okresie od maja do października 2010 roku odnotowano łącznie 7139 osób odwiedzających sanktuarium, z czego trudno jest jednoznacznie określić, ilu odwiedzających było pielgrzymami, a ilu przybyło tu z motywów poznawczo-religijnych czy tylko poznawczych. Przykład jednego obiektu i braku tak szczegółowych statystyk wskazujących na rodzaj motywacji podróży do tego miejsca wskazuje jednoznacznie na złożoność problemu turystyki religijnej.

SAINT MARY'S SANCTUARY IN RUDY WIELKIE AS A VALUE OF RELIGIOUS AND COGNITIVE TOURISM

Summary

The Silesian pilgrimage route includes a number of places of local, regional or even nationwide importance. Increasingly important among those places is Humble Virgin Mary's Sanctuary in Rudy Wielkie. The place, always associated with the Cistercian Order, enjoyed much popularity among the faithful of the neighbouring villages and settlements, but as some sources report, pilgrimages from all over Silesia used to come to the sanctuary in Rudy Wielkie. The aim of this article is to present cultural values of the whole of the former Cistercian monastery along with the church, which, apart from the mentioned Marian worship, generating increasingly high pilgrimage traffic, is also an unquestionable tourist attraction which stimulates not only recreational tourist traffic, but also cognitive forms of tourism (family or school trips).

Translated by Anna Nitkiewicz-Jankowska